

Sygn. akt II Ca 573/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Urszula Wynimko (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSO Elżbieta Siergiej
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa C. T.

przeciwko (...) Company SE w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 28 marca 2013 r. sygn. akt I C 138/12

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Powódka C. T. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) Company SE w R. kwoty 5 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2011 roku do dnia zapłaty będącej roszczeniem częściowym tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, cierpienie, ból, trwałe ślad w psychice związane z doznanymi urazami, przebytym leczeniem szpitalnym, koniecznością rehabilitacji, kwoty 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2011 roku do dnia zapłaty będącej roszczeniem częściowym tytułem zwrotu kosztów opieki nad powódką w okresie bezpośrednio po wypadku, okresie leczenia i rehabilitacji, kwoty 917,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2011 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu utraconych korzyści związanych z pobytem powódki na zwolnieniu lekarskim oraz kwoty 123,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 października 2011 roku do dnia

zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia. Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany (...) Company SE w R. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 28 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Sokółce oddalił powództwo i zasądził od powódki C. T. na rzecz pozwanego (...) Company SE w R. kwotę 1 571 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 1 271 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Sokółce) tytułem nieuwiszczonych wydatków związanych z opiniami biegłego, a poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa od powódki C. T. kwotę 2 477,90 zł.**

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynikało, że w dniu 9 września 2011 roku powódka jako kierowca samochodu osobowego była uczestnikiem wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego. Sąd przyjął, że w okresie od dnia 12 września 2011 roku do dnia 20 września 2011 roku powódka przebywała na Oddziale Urazowo – Ortopedycznym szpitala w S., gdzie poza urazem w postaci skręcenia kręgosłupa w odcinku szyjnym rozpoznano u niej chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego. Po przebytej hospitalizacji powódka musiała korzystać z kołnierza ortopedycznego, zabiegów rehabilitacyjnych oraz konsultacji psychiatrycznej. Powódka leczyła się w Poradni (...)w (...). Przyjmowała lekarstwa przeciwbólowe, rozkurczowe i rozluźniające. Z ustaleń Sądu wynikało nadto, że powódka czuła się ograniczona ruchowo, była bardziej rozdrażniona, cierpiała na bezsenność i długo odczuwała lęk przed jazdą samochodem. W okresie rekonwalescencji powódka korzystała z pomocy i opieki męża oraz siostrzeńca. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie w łącznej kwocie 8 514 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Przywołując przepisy art. 445 § 1 k.c., art. 444 § 1 k.c. Sąd I instancji wyjaśnił, że ciężar udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał na powódce, czemu ona nie sprostała. Powołując się na wnioski zawarte w opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i traumatologii, neurologii oraz rehabilitacji medycznej Sąd przyjął, że zgłoszone przez powódkę dolegliwości powstały w opisanych przez nią okolicznościach. W ocenie biegłych, w wyniku wypadku powódka doznała uszczerbku na zdrowiu na poziomie 4-5%, a zastosowane leczenie przyniosło rezultaty i doprowadziło do uzyskania dobrej ruchowości kręgosłupa szyjnego, z utrzymującymi się dolegliwościami bólowymi. Zdaniem biegłych, dolegliwości te pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z przebyłym urazem kręgosłupa, ale mają również związek ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa rozpoznanymi podczas badania rtg i MR kręgosłupa szyjnego. Biegli stwierdzili, że leczenie powódki w związku z przedmiotowym zdarzeniem jest już zakończone, a obecnie odczuwane dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego nie mają ujemnego wpływu na jej aktywność życiową i zawodową. Wyjaśnili, że po wypadku i w okresie leczenia powódka nie wymagała pomocy osób trzecich, a fakt unieruchomienia za pomocą kołnierza ortopedycznego nie wpływał na ograniczenie jej sprawności i możliwości samodzielnego wykonywania czynności dnia codziennego. Dla ustalenia obrażeń odniesionych przez powódkę w sferze zdrowia psychicznego Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, który stwierdził, że cierpienia fizyczne i dyskomfort psychiczny związany z wypadkiem uległ w przypadku powódki zmniejszeniu w miarę odzyskiwania przez nią sprawności. Podkreślił, że w sferze zdrowia psychicznego nie nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, która nie wykazuje symptomów zaburzeń psychicznych i upośledzenia umysłowego.

W ocenie Sądu Rejonowego, przedstawione opinie były kompletne i zupełne. Staranne i skrupulatne badania pozwoliły biegłym na wyprowadzenie jednoznacznych wniosków. Na tej podstawie Sąd I instancji przyjął, że powódka jest osobą sprawną i samodzielną, a w sferze zdrowia psychicznego nie nastąpił trwały uszczerbek na jej zdrowiu.

Następnie, Sąd I instancji odniósł się do zeznań I. T. i P. R., którzy zgodnie wskazali, że po wypadku pomagali powódce w ubieraniu się, wstawianiu z łóżka, sporządzeniu posiłków, robieniu zakupów, podczas gdy przed wypadkiem powódka była zdrowa i samodzielna. W ocenie Sądu, wobec wniosków przedstawionych w opiniach biegłych i relacji łączących świadków z powódką, przedstawione zeznania nie zasługiwały na miano całkowicie wiarygodnych.

W ocenie Sądu Rejonowego, powódka nie przedstawiła odpowiednich dowodów potwierdzających konieczność sprawowania nad nią dodatkowej opieki przez osoby trzecie, kto taką pomoc świadczył oraz w jakiej formie i wysokości zostało zapłacone z tego tytułu wynagrodzenie. Powódka nie udowodniła również konieczności zakupu lekarstw i częstotliwości ich zażywania, a przede wszystkim faktu, że takich zakupów dokonywała. Załączony do pozwu rachunek nr (...) na kwotę 105 zł za zakup poduszki ortopedycznej został wystawiony w dniu 16 maja 2012 roku, a więc już po dacie sporządzenia pozwu. Powódka nie wykazała, aby wcześniej istniała konieczność korzystania z tego sprzętu. Podobnie rzecz miała się z fakturą VAT nr (...) za zakup leku B. za kwotę 18,49 zł, ponieważ została ona wystawiona na kilka dni przed złożeniem pozwu.

Końcowo, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że według powołanych w sprawie biegłych doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu kształtuje się na poziomie 4-5% i jest niższy od tego, na jakim ustalili go ubezpieczyciel, czyli 10%. W ocenie Sądu, w tej sytuacji już uzyskane przez powódkę zadośćuczynienie pozostaje adekwatne do odniesionych przez nią urazów. Wobec powyższego, Sąd I instancji oddalił powództwo. Jednocześnie, Sąd podkreślił, że w świetle poczynionych ustaleń, powódka nie miała interesu prawnego w ustalaniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, co skutkowało oddaleniem również tego roszczenia pozwu.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., ustalając wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanego na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

**Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzuciła:**

**1. obrazę przepisów prawa materialnego przez ich błędne zastosowanie lub niewłaściwą wykładnię, tj.:**

**a) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, jako nieodpowiedniej łącznej kwoty 13 600 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane cierpienie, ból, trwały uszczerbek na zdrowiu w związku ze zdarzeniem z dnia 9 września 2011 roku;**

**b) art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, że naprawienie szkody nie obejmuje wszystkich wynikłych z tego powodu kosztów, tym samym oddalenie powództwa w zakresie:**

**- zwrotu kosztów opieki nad poszkodowaną w okresie bezpośrednio po wypadku, okresie leczenia i rehabilitacji;**

**- zwrotu utraconych korzyści związanych z pobytem poszkodowanej na zwolnieniu lekarskim;**

**- zwrotu kosztów leczenia poszkodowanej, tj. zakupu niezbędnych leków i poduszki ortopedycznej;**

**2. naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:**

**a) naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, tj.**

**- błędne wyciągnięcie wniosków z opinii biegłego z zakresu ortopedii, rehabilitacji, psychiatrii co do zakresu doznanych obrażeń, skutków wypadku, stopnia w jakim rzutują one na aktywność życiową i zawodową powódki;**

**- błędne wyciągnięcie wniosków z materiału dowodowego, tj. dokumentacji medycznej powódki, czasookresu leczenia, skutków, które wypadek wywołał w sferze fizycznej i psychicznej powódki, skutków jakie miał dla jej życia rodzinnego oraz zawodowego, stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, nieodwracalny charakter następstw wypadku (zwłaszcza w sferze psychicznej), długotrwałość leczenia, wiek oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu i tym samym uznanie, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest suma 8 500 zł;**

**- pominięcie lub błędne wyciągnięcie wniosków z dowodów z zeznań: powódki, świadka I. T., P. R. co do zakresu i stopnia obrażeń, przebiegu leczenia i rehabilitacji powódki po zdarzeniu, skutków, jakie wypadek wywołał w sferze fizycznej i psychicznej powódki, konieczności sprawowania opieki nad powódką po zdarzeniu;**

**- pominięcie dowodu z zaświadczenia nr KF(80)2012 z dnia 16 maja 2012 roku wystawionego przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w S. pracodawcy C. T. na okoliczność utraconych zarobków w związku z przebywaniem na zwolnieniu lekarskim w miesiącu wrześniu, październiku w kwocie 458,99 zł za każdy miesiąc – łącznie 917,98 zł;**

**- pominięcie pozostałych dowodów na okoliczność kosztów leczenia poszkodowanej.**

**Wskazując na powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz:**

**a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 5 100 zł stanowiącej roszczenie częściowe – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, cierpienie, ból, trwały ślad w psychice w związku z doznanymi urazami, przebytym leczeniem szpitalnym, koniecznością rehabilitacji wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi 30 dni od dnia zgłoszenia szkody do dnia zapłaty, tj. od dnia 12.10.2011 roku;**

**b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 100 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. od dnia 12.10.2011 roku do dnia zapłaty – stanowiącej roszczenie częściowe – tytułem zwrotu kosztów opieki nad poszkodowaną w okresie bezpośrednio po wypadku, okresie leczenia i rehabilitacji;**

**c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 917,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. od 12.10.2011 roku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu utraconych korzyści związanych z pobytem poszkodowanej na zwolnieniu lekarskim;**

**d) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 123,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. od 12.10.2011 roku do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów leczenia poszkodowanej, tj. zakupu niezbędnych leków i poduszki ortopedycznej;**

**e) zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.**

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.**

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i prawidłowy wyjaśnił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne. Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie pozwala na stwierdzenie, że Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień zarzucanych mu w apelacji.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę w I instancji. Sąd ten przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 53). Aprobując ten pogląd, Sąd Okręgowy skupił się więc na ustaleniu, czy kwota zadośćuczynienia, jaką powódka otrzymała od ubezpieczyciela jeszcze przed wszczęciem przedmiotowego postępowania nie jest rażąco nieodpowiednia.

Nie ulega wątpliwości, że o zasadności przyznania powódce zadośćuczynienia przesądził sam pozwany, wypłacając po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego z tego tytułu kwotę 8 514 zł. Jednocześnie, słuszna była ocena Sądu I instancji, że przyznana suma stanowi pełną i wyczerpującą rekompensatę doznanej krzywdy.

Tymczasem, skarżąca kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę rozmiaru doznanej przez nią krzywdy wskazując, że w rzeczywistości jest ona znacznie większa. Sąd Okręgowy zarzutu tego nie podziela. W okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzą bowiem podstawy, aby uznać, że przyznane powódce zadośćuczynienie jest rażąco niskie i wymagało uzupełnienia.

Zaznaczyć należy, że określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Poza tym, okoliczności te powinny być rozważane indywidualnie, w związku z konkretną osobą poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2005 roku, III CK 392/2004, niepubl.). Dokonując oceny krzywdy doznanej przez powódkę Sąd Rejonowy słusznie oparł swoje ustalenia na opiniach biegłych lekarzy z zakresu neurologii, ortopedii i traumatologii oraz z zakresu psychiatrii. Ich wnioski były jednoznaczne, stanowcze i jako takie niewątpliwie mogły stanowić podstawę rozstrzygnięcia w sprawie.

Z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że powódka w wyniku wypadku samochodowego w dniu 9 września 2011 roku doznała obrażeń ciała w postaci skrzywienia kręgosłupa szyjnego. Skutkiem doznanego urazu były dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, które prawdopodobnie będą odczuwane przez powódkę również w przyszłości. Niemniej jednak, w chwili obecnej nie mają one negatywnego wpływu na aktywność życiową i zawodową powódki. Biegła psychiatra nie stwierdziła przy tym u powódki żadnych dolegliwości, które można uznać za trwały skutek wypadku drogowego.

Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy powyższe okoliczności w sposób zasadniczy rzutowały na ocenę wysokości należnego powódce zadośćuczynienia. I tak, w ocenie Sądu Okręgowego, przyznana powódce przez ubezpieczyciela kwota 8 514 zł uwzględnia rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, a rozumianej jako cierpienia fizyczne i psychiczne: dolegliwości bólowe, czy stres związany z własną niedyspozycją, w pełni wyczerpując jej roszczenie z tego tytułu. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, jeśli zauważyć, że w opinii biegłych lekarzy obecnie zgłaszane przez powódkę dolegliwości bólowe mają związek także ze zdiagnozowanymi u niej zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa. Nie wolno przy tym tracić z pola widzenia, że bezpośrednio po zdarzeniu powódka przez stosunkowo krótki okres czasu przebywała w szpitalu, bo od dnia 12 września do 20 września 2011 roku. Za Sądem I instancji powtórzyć przy tym trzeba, że w ocenie opiniujących w sprawie biegłych powódka w wyniku zdarzenia doznała uszczerbku na zdrowiu na poziomie 4-5%, podczas gdy w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel określił ten uszczerbek na poziomie 10%.

Powódka w apelacji zmierzała do zakwestionowania powyższych ustaleń, ale z jej argumentacją nie sposób się jednak zgodzić. W ocenie Sądu Okręgowego, należy ją potraktować jako subiektywne przekonanie skarżącej o innej niż to przyjął Sąd Rejonowy doniosłości poszczególnych dowodów. Powyższe, w żadnym razie nie uzasadnia zarzutu wadliwej oceny materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga, bowiem wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedyne powyższe może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające, jak w niniejszej sprawie, przekonanie skarżącej o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu i instancji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 roku, III KKN 4/98, Lex 50231). Z tego względu chybiony jest zarzut apelacji związany z błędną oceną zeznań świadków I. T. i P. R.. Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił, z jakich względów odmówił im wiarygodności i Sąd Odwoławczy ocenę tę podziela, nie dostrzegając tu naruszenia reguł z art. 233 § 1 k.p.c.

Stwierdzić, zatem należy, że okoliczności zaistniałe w niniejszej sprawie uprawniały Sąd Rejonowy do przyjęcia, że odpowiednia kwota zadośćuczynienia należna powódce wynosi 8 514 zł, co stanowi „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.. Sąd Okręgowy aprobuje powyższe ustalenie, jako dokonane zgodnie z zasadami ustalenia zadośćuczynienia. Uwzględniając wskazane wyżej okoliczności uznać trzeba, że odmawiając zasądzenia na rzecz powódki zadośćuczynienia uzupełniającego Sąd Rejonowy nie dopuścił się rażącego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia i dlatego zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, Sąd Odwoławczy stwierdza, że Sąd I instancji w prawidłowy sposób ocenił zasadność innych żądań powódki w przedmiocie: zwrotu kosztów opieki w okresie bezpośrednio po wypadku, okresie leczenia i rehabilitacji, zwrotu utraconych korzyści związanych z pobytem powódki na zwolnieniu lekarskim oraz zwrotu kosztów leczenia, tj. zakupu niezbędnych leków i poduszki ortopedycznej. Nie naruszył przy tym przepisu art. 444 § 1 k.c. Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd Rejonowy w żadnym razie nie zakwestionował bowiem, aby tak zgłoszone roszczenia mogły składać się na należne powódce odszkodowanie w związku ze szkodą, jaką ewentualnie poniosła w związku z przedmiotowym zdarzeniem. Odrębną kwestią pozostaje natomiast ocena ich zasadności, a ta pozostaje w nierozzerwalnym związku z fundamentalną zasadą postępowania cywilnego, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. „Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał” (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, Lex 1108777).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że zgodnie ze stanowiskiem biegłych lekarzy powódka po wypadku, jak i w okresie leczenia, nie wymagała pomocy osób trzecich. Jedyne w nieznacznym stopniu miała utrudnione wykonywanie czynności dnia codziennego, w tym czynności zawodowych. Fakt, że w tym czasie wspierali ją najbliżsi nie oznacza jeszcze, że pomoc ta była konieczna. Tymczasem, to właśnie owa konieczność stanowi podstawową przesłankę do ewentualnego uwzględnienia tak sformułowanego roszczenia. Wobec braku jej udowodnienia przez powódkę, powództwo również w tej części słusznie zostało oddalone. Jednocześnie, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że powódka nie sprostała ciężarowi dowodu formułując żądanie zwrotu kosztów leczenia, ograniczając się do przedłożenia dowodu zakupu lekarstw i poduszki ortopedycznej, datowanych zresztą na okres już po sporządzeniu pozwu w niniejszej sprawie bo na maj 2012 roku. Jednocześnie, nie udało jej się wykazać, aby deklarowane przez nią zakupy były konieczne i miały przyczynowy związek ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Odpowiedzi na te kwestie w żadnym razie nie udziela także sporządzona w sprawie opinia biegłych. Wprawdzie, biegli dostrzegli znajdującą się w aktach sprawy fakturę VAT związaną z zakupem leku o nazwie B., ale nie byli już w stanie nawet określić, jaki lekarz wystawił receptę na ten lek. Przechodząc następnie do oceny roszczenia powódki w zakresie zwrotu utraconych korzyści związanych z jej pobytem na zwolnieniu lekarskim należy zwrócić uwagę, że przedstawione przez powódkę zaświadczenie o wysokości zarobków wyszczególnia

kwoty wyrażone w wartościach brutto, a więc zawierające elementy, o które ostatecznie jest pomniejszane, jak chociażby należności publicznoprawne. Dowód ten nie jest zatem przydatny do wykazania rzeczywistej różnicy między wysokością zarobków, które powódka otrzymywałaby gdyby w związku ze zdarzeniem nie przebywała na zwolnieniu lekarskim, a wysokością świadczenia otrzymywanego w czasie zwolnienia. Tymczasem, dopiero ta kwota stanowiłaby wysokość ewentualnie należnej jej sumy odszkodowania.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. uznając zarzuty apelacji powódki za bezzasadne, orzekł jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy orzekł w myśl zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 k.p.c. Powódka przegrała sprawę i w związku z tym powinna zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego, których wysokość została ustalona w oparciu o § 6 pkt 4 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, Nr 490).